

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 7 Maja r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu dnia 27 kwietnia.

Mohammed Halil Rifat Basza i Suleyman Nedzib Effendi, w poselstwie nadwyzczaynym przystani od Sultana i Padiszacha Ottomanów, dzisiaj, we własnym Jego CESARSKIM Mości pałacu, mieli posłuchanie pożegnania u CESARZA JEGOMOŚCI i CESARZOWEY JEYMOŚCI.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, chcąc im okazać dowód Swojej Wysokiej życzliwości, raczył wczora ozdobić ich znakami orderu Orła białego, dyamentami ozdobionego. (J. d. S. P.)

Sankt-Petersburg dnia 28 kwietnia.

W przeszły piątek, dnia 25 t. m. odbywał się tu wielki i świetny przegląd, na Caricynym polu. Należały doń następujące woyska: a) *Zakłady woyskowe edukacyjne*, a mianowicie: rota podchorążych gwardyjskich, korpus paziów, rota konduktorów, 1szy i 2gi pawłowski korpusy kadetów, batalion półku szlachetnego, korpus morskich kadetów i dywizyon szkoły artylleryjskiej. b) *Piechota*: 1sza i 2ga gwardyjska dywizya piechoty, 1szy i 2gi bataliony saperów i naukowcy saperów, tudzież jeden batalion 1go naukowego półku karabinierów. c) *Kawaleria*: 1sza dywizya kirysyerów, oprócz półku Leyb-Gwardyi kirysyerów, lekka dywizya kawaleryjska, wyłączone Leyb-Gwardyi półk strzelców konnych. d) *Artyllerya*: cała artyllerya gwardyjska, jedna rota uczący się brygady gwardyjskiej i wzorowa rota artylleryi piechoty. Wszystkie te woyska, o godzinie 11 zrana, przybyły na miejsce parady i uszykowały się w pięciu liniach, czołem ku ogrodowi letniemu. W pierwszych dwóch liniach stała piechota, mając na przodzie starsze brygady; leyb-gwardyi bataliony: saperów i uczący się saperów na lewem skrzydle pierwszej linii, a batalion 1szego półku uczącego się karabinierów na lewem skrzydle drugiej; w trzeciej linii trzy półki 1szej dywizyi kirysyerów i leyb-gwardyi szwadron pionierów konnych; w czwartej trzy półki lekkiej dywizyi gwardyjskiej kawaleryi; cała kawaleria w dywizyonowych kolumnach półszwadronowych; w piątej linii cała artyllerya w kolumnach dywizyonowych. Leyb-Gwardyi bataliony: saperów i uczący się saperów, oraz batalion 1szego półku uczącego się karabinierów, składały połączoną brygadę, pod dowództwem Jenerał-majora Szildera. Zakłady woyskowo-edukacyjne 1szy półk połączony na prawem skrzydle 1szej linii, 2gi połączony na prawem skrzydle 2giej linii całej piechoty, mając bataliony w kolumnach połączonych, ku prawey stronie, szkoły artylleryjskiej na prawem skrzydle artylleryi gwardyjskiej. Wszystkie woyska w zupełney amunicyi parady.

CESARZ JEGOMOŚĆ i CESARZOWA JEYMOŚĆ, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI, WIELKIE XIĘŻNICZKI MARYA i OLGA NIKOLAJEWNY, oraz JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKA XIĘŻNA HELENA PAWEŁOWNA, raczyli na godzinę pierwszą przybyć, na pole Caricyne, gdzie też zostali spotkani przez Dowodzącego Oddzielnym Korpusem Gwardyi, JEHO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ, WIELKIEGO XIĘŻCIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA. Ciąło dyplomatyczne i pełnomocnicy tureccy, ze swoim orszakami, już oczekiwali tam przybycia NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA i NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY.

JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ, NASTĘPCA, WIELKI XIĘŻA ALEXANDER NIKOLAJEWICZ, przez cały czas parady, znajdował się z półkiem pawłowskim, którego jest Szefem.

Gdy ICH CESARSKIE Mości przejeżdżali mimo linii, woyska zwyczajnym porządkiem część oddawały; brzmiała muzyka, z której dźwiękiem łączyły się radośne okrzyki stojących w szeregu wołowników.

Potym, wszystkie woyska, stosownie do poprzednich rozporządzeń, dwukrotnie przeciągały przed ICH NAYJAŚNIEJSZYM PAŃSTWEM. Czystość odzienia i sztywność ludzi zadziwiała widzów, którzy widzieli, że prawie wszystkie gwardyi półki niedawno wróciły z dalekiej wyprawy. Piękna szereg woysk, blask mundurów i broni, piękność koni, wzorowy porządek, dokładność, szybkość i regularność poruszeń prawie trzynastu tysięcy żołnierzy, na tak małej przestrzeni, dowodziły znajomości swego obowiązku, tak Jenerałów, jako i Officerów. Wszystkie woyska, powtórnie przeciągnęły przed NAYJAŚNIEJSZYM PAŃSTWEM, stanęły na tychże miejscach, gdzie się znajdowały przed drugim marszem; po odjeździe zaś NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, wróciły do swoich kwater.

Wszystkimi woyskami dowodził JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIĘŻA MICHAŁ PAWEŁOWICZ.

JEY CESARSKA MOŚĆ z ICH CESARSKIMI WYSOKOŚCIAMI, WIELKIMI XIĘŻNICZKAMI, oraz JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKA XIĘŻNA HELENA PAWEŁOWNA, raczyły z karet otworzonych przypatrywać się woysku ciągnącemu od ogrodu letniego.

Nieliczone mnóstwo ciekawych pól obwoi i wszelkiego stanu widzów napęłniało ten ogród. Znaczniejsza tutejszej stolicy publiczność znajdowała się na balkonach i pod oknami domów, otaczających pole Caricyne.

Zrana, niebo było pokryte chmurami, i lekki deszcz padał; ale o południu, obłoki znikły, a zabłysła przyjemna pogoda dla tej wspaniałej parady, jaką tylko w Rosyi widzieć można.

— Dnia 25 t. m., przyjechał do tutejszej stolicy, z okręgów woyskowej osady korpusu grenadierów, Jenerał-Adjutant Kleimichel. Wyjechał ztąd, dnia 26, do Moskwy, do szosterskiej fabryki prochowej, Wice-Dyrektor artylleryjskiego departamentu, ministerium wojennego, Jenerał-Porucznik Szulman 1szy. (R. I.)

Sankt-Petersburg dnia 30 kwietnia.

— Przez najwyższy dyplomata pod dniem 21 kwietnia, radca tajny, wice-prezydent departamentu gospodarskiego senatu finlandzkiego, Falk, mianowany kawalerem orderu *s. Anny 1szej klasy*, Cesarzką Koroną ozdobionego. (R. I.)

— Przez najwyższy ukaz, do Kapituły Orderów, z d. 24 marca b. r. mianowani zostali kawalerami orderów: *s. Anny 2giej klasy* z Koroną Cesarzką: Prokurator Greko-Unickiego Duchownego Kollegium, Radzca Dworu Iwanow, tegoż orderu 3ciej klasy, Sekretarz Litewskiego Greko-Unickiego Konsystorza Radzca honorowy Zacharewicz. *s. Włodzimierza 4tej klasy*, Sekretarz Rzymo-Katolickiego Duchownego Kollegium Radzca honorowy Trósimowicz.

— Za N a y w y ż s z y m rozkazem, objawionym Rządzącemu Senatowi przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych 13 t. m., były Jenerał-majior Hr. *Piotr Apraksin*, przyłączonym zostaje do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla szczególnych poleceń, z przemianą stopnia wojskowego na cywilny, Rzeczywistego Radzcy Stanu. (T. P.)

— Do ostatniego Nru (166) Tygodnika Petersburskiego, przyłączony jest prospekt nowego pisma peryodycznego, w języku polskim, zaczawszy od dnia 17 maja b. r., co tydzień pół arkusza wychodzić mającego, pod tytułem: *Batamut Petersburgski*, na wzór znaiomych pism angielskich *Adissona*, *Sfiwta*, *Stila* i *Dżonsona*, a mającego zawierać: Rysy obyczajów, wykazujące ich zalety i śmieszności, oraz wystawienie przywar i słabości płci oboey, różnych stanów i powołań. Doniesienia bibliograficzne i rozbiory dzieł niezastępowanych na uwagę krytyki prawidłowej i takich, w których ubóstwo talentu, pedantyzm lub szarlatanizm, a nadewszystko zarozumiałość chciwych sławy autorów, wyzywają do wykazania prawdziwej tych potwornych płodów wartości. Gdy zaś takie wiadomości bibliograficzne mają swą osobliwą cechę, dla tego *Batamut* mówić o nich będzie pod stosownym do zamiaru swego tytułem: *Monstrografii piśmienney*. Krótkie powieści, anekdoty, satyry, bajki i epigrammy, oryginalne lub tłumaczone. Prospekt jest drukowany drukiem Karola Kraya, a za godło użyte są wiersze Krasickiego:

Nim zacniem, trzeba pilnie z sobą się rachować,
Czyli, co przedsiębierzem, wypełnić zdolamy.
A że często rachmistrzem miłość własną mamy,
Mylimy się w rachunku: stąd się często dzieie,
Iż się z pism i pisarza czytający śmieie.
Krasicki.

Kronsztadt dnia 22 kwietnia.

Dzisiaj droga do *Oranienbaumu* jest wolna od lodu, a łódki chodzą tam i napowrót. Droga do *St. Petersburga* podobnież czysta; lecz, ponieważ żadna nie przechodziła łódka rotmańska, wnoszą, iż tłum-boje są jeszcze pokryte lodem. Strona morska jeszcze cała pokryta lodem.

Podług wiadomości z *Krasney góry*, lod ruszył się, a zawczora widziano z *Totbuchina* kilka okrętów.

Rewel dnia 19 kwietnia.

Od dnia 16 do 17 tego miesiąca, port tutejszy i reйда bałtycka zupełnie się z lodu oczyściły. Z dnia 12 na 13ty, w nocy, reйда Kunika pozbyła się lodu, w dali jednakże był jeszcze lod widziany.

Ryga dnia 19 kwietnia.

Podług opowiadań szyprow przybyłych okrętów, jeszcze się znajduje wiele lodu około *Domsnesa*, przez co utrudzane jest przyście okrętów.

Pernow, dnia 17 kwietnia.

Dnia wczorayszego, reйда tutejsza pozbyła się lodu.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 9 maja.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożej Łaski

M Y N I K O Ł A Y P I E R W S Z Y,
CESARZ WSZECH ROSSYX, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Przychylając się do przetożoney NAM prośby Uniwersytetu Naszego w *Warszawie*, pragnącego uwiecznić wdzięczność, jaką jest przeięty dla swego Założyciela, Naszego Poprzednika, błogosławionej pamięci CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA I.: na przedstawienie Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego;

Postanowiliśmy i stanowimy:

Uniwersytet Nasz Warszawski, na mocy dy-

plomatu z dnia 7 (19) listopada 1816 roku, tytułem KRÓLEWSKIEGO zaszczycony, ma się odtąd nazywać Uniwersytetem KRÓLEWSKIM ALEXANDROWSKIM.

Postanowienie niniejsze ma być w Dzienniku Praw umieszczone. Wykonanie tego Postanowienia Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego polecamy.

Dan w *Petersburgu* dnia 18 (30) marca roku Pańskiego 1830 a Panowania Naszego 5go.

(podpisano) NIKOŁAY.

Minister Wyznań Religijnych i

Oświecenia Publicznego *

(podpisano) Stanisław Grabowski.

przez CESARZA i KRÓLA

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Rada Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości:

Ig. Sobolewski.

Za Sekretarza Jeneralnego,

Szef Bióra Młodzianowski.

Rocznica urodzin JEJEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA, Naczelnego Wodza Wojska Polskiego, obchodzona była dnia wczorayszego w stolicy Królestwa Polskiego z przyzwoitą uroczystością. W godzinach rannych odbyło się nabożeństwo, tak w Kaplicy Zamkowej, iako i w Kościele Metropolitalnym *ś. Jana*, na którym znajdowały się wszystkie władze rządowe i lud licznie zebrany, zanoszący do Przedwiecznego nągorętsze modły za całą Najisniejszą Familią Panującą. Z powodu obchodu dnia tego, JW. Senator Woiewoda Hrabia *Sobolewski*, Minister Stanu, Prezydujący w Radzie administracyney, dał świetny obiad w pałacu Namiestników królewskich, na którym stosowne do uroczystości toasty wnoszonemi były. Wieczorem miasto oświecono.

— N A J I Ś N I E Y S Z Y PAN raczył nąłaskawiey udarować pierścieniem brylantowym JPana Grzegorza *Buczyńskiego*, tłumacza na język polski Historii Państwa Rossyyskiego przez *Karamzina*.

— Dnia wczorayszego, stosownie do ogłoszonego programatu nastąpiło uroczyste odkrycie pomnika *Kopernika*. Zbyteczną byłoby rzeczą nadmienić o wrażeniu, iakie obrzęd ten sprawił na umysłach mieszkańców stolicy. Zdało się, że wszystkie klasy ludności *Warszawy* uczuły zarówno chlubę z uwiecznienia pamięci ziomka, którego imię w całym świecie uczonym słynie, i że wymowne usta szanownego Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk, powtórzyły iedynie uczucia każdego Polaka. Z uroczystością tą prawdziwie narodową, odświeżyło się zarazem w umyśle Polaków wspomnienie niewygasłej pamięci Stanisława *Staszica*, z którego głównie szczodroblowości, szczyci się stolica Polski godnym *Kopernika* pomnikiem. Tak jest, pomnik ten w późne wieki wraz ze sławą *Kopernika* przeniesie imię *Staszica*, a czego skromność tego męża nie przewidywała, będzie zarazem pamiątką wielkiego męża i wzorowego obywatela.

— Widok posągu *Kopernika*, rysowany podług modelu *Thorwaldsena* przez *J. Piwarskiego*, a rycony na miedzi w rodzaju *aqua-tinta* przez *F. Dietricha*, został ukończony. Rycina jest wielkości arkuszowej na pięknym papierze. Widok zdjęty z prawego boku; w tintach zachowany kolor brązu i marmuru; napis wyłaczany, wielkość pomnika oznaczona wymiarem. Dostać można tey ryciny w xięgarni *Steblera*, w domu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w xięgarni *Brzeziny* i w składzie *Dall-Trozza*. Cena zł. 6 gr. 20.

— W *Zgierz*u dnia 2 maja r. b. odbyła się uroczystość rozdania medalow, przeznaczonych

przez Kommissyą Rządową spraw wewnętrznych i policyi fabrykantom celującym wyrobami na wystawie pługów przemysłu krajowego, w maju 1828 r. odbytey, a mianowicie: 1) Panu Wilhelmu Fryderykowi Zachert, przedsiębiorcy fabryki sukienney w Zgierzu, medal średni złoty. 2) P. Krystyanowi Fryderykowi Wendisch, przedsiębiorcy przedziałni bawełnianey w Łodzi, medal srebrny wielki. 3) P. Dawidowi Hesse fabrykantowi przetaczek i sparterow w Łodzi, medal srebrny średni. (G. W.)

— Wyszło w Paryżu pismo pod tytułem: „Fragmens sur la literature ancienne de la Pologne par Mr. Michel Podczaszyński, ancien Redacteur du Journal du Varsovie.

— Z drukarni puławskiej wychodzić wkrótce zacznie pismo peryodyczne pod tytułem: „Skarbiec dla dzieci w dwóch oddziałach.” Pierwszy składać się będzie z czterech rycin kolorowanych, wyobrażających znaczące przedmioty z historyi, i geografii, sztuk, a szczególnie z historyi naturalney, ze stosownymi opisami; drugi dostarczać ma cząstkowo w tłumaczeniu polskiem, znakomitych dzieł zagranicznych, dotyczących się edukacyi. Pierwsze dwa numery za kwiecień i maj, będą gotowe w końcu bieżącego miesiąca. Obszerniejsza o tém wiadomość poda się w prospekcie, który przy gazetach rozesłanym zostanie.

— Na ostatnim iarmarku w Ciechanowcu znajdował się ogier, z prawdziwey rasy polskiej, za którego żądano 42,000 zł. (K. W.)

KRAKOWSKA RZECZPOSPOLITA.

Krakow d. 1 maja.

Skutkiem ciągłej troskliwości Senatu o dobro powszechne kraju, prócz domu Zarobkowego, z dniem dzisiejszym otwierającego się, wzniesionym będzie wkrótce nowy dobroczynny zakład, mający bez wątpienia stanowić jeden z najpiękniejszych pomników tegoż rządu. Mocą uchwały Senatu, delegowaną została kommissya do obrania miejsca najzdrowszego i najstosowniejszego, na którym wystawionym bydy ma dom dla obłąkanych i szpital dla chorych syfilitycznych i wyrzutowych, z poleceniem niezwłocznego podania planu. A tak dotychczasowe szpitale obłąkanych i syfilitycznych, przy kościełku ś. Ducha, z położenia i wewnętrznego zakładu najniegodniejsze, zamienią się w instytut wyrównywały nacyelniejszym zagranicznym.

— Aktorowie, którzy przez upłynioną zimę grali w teatrze tutejszym, wyjeżdżają ztąd wkrótce na prowincyę i dzielą się na dwie kompanie. Pierwsza pod dyrekyą Pana Miłkowskiego, wyjeżdża do miast wojewódzkich; druga pod naczelnictwem Pana Winnickiego, dawać ma Opery i Komedyje po różnych miastach. (G. W.)

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 28 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Dzisiejszy *Dostarczacz Austriacki* pisze co następuje: „*Dziennik Rozpraw* umieścił dnia 18 kwietnia długi artykuł wymierzony przeciw Dworowi Austriackiemu i Reprezentantom jego za granicą, a przez namiętne wybuchy i czerniące zmyślenia należący do najszybszych w tym rodzaju. Jakkolwiek z niechęcią dowiadujemy się o pługach ducha stronnictwa, nieustannie poruszane-go, nie możemy jednak nie wspomnieć w kilku słowach o tym artykule. Pod względem dążności jego w ogólności, dosyć jest wskazać prawdziwy powód ciągłej nienawiści ku rządowi Austriackiemu, jaką technic stronnictwo, którego organem jest *Dziennik Rozpraw*. Polityczna spokojność jest zgrozą dla tego stronnictwa; pragnie ono przedewszystkiem poróżnienia między Mocarstwami. Niezasępniona, rozważna i stała postawa gabinetu Austriackiego krzyżuje nikczemne plany jego, oparte po większej części na osobistych zamiarach. W uczuciu bezsilności swojej chce przynajmniej zaczepiać. Zamysł ten nie może się udać, i nie uda. Na wszystkie szczegółowe twierdze-

nia objęte w rzeczonym artykule jest tylko ta jedna odpowiedź: są one wszystkie bez wyjątku albo pługem chorowitey wyobraźni, albo umyślnemi zmyśleniami, zbitemi przez iawne czyny.”

FRANCYA.

Paryż dnia 25 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Izba handlowa w Marsylii ogłosiła następujące pismo Ministra spraw zagranicznych pod d. 15 kwietnia: „Gdy wiadomość, przywieziona do Tuluzy i Marsylii przez kilka okrętów z Lewantu, iż Mehemet Ali, Basza Egiptu wysłał wojsko dla zajęcia Trypolu i Tunetu, może łatwo mieć szkodliwy wpływ na związki handlowe z Afryką, pospieszam więc oznaymić, iż urzędowe listy, które odbieram z Alexandryi i Kairu, ani słowa o tej pogłosce nie wzmiankują, i że listy Jeneralnego Konsula nie dają mi żadnego wcale powodu do domysłu, aby w Egipcie zamierzano uzbrajać wyprawę przeciw krajom Barbaryjskim. Przy tej nareszcie sposobności mogę tylko potwierdzić to, com wyraził w piśmie moim z d. 12 marca względem obecnego stanu naszych stosunków z brzegiem Afrykańskim.”

Putkownik Bory de St-Vincent, który odbywał uczoną podróż w Grecyi, został wezwany do bawiącego tu Xięcia Sasko-Koburskiego Leopolda, i miał z nim dwugodzinną rozmowę, podczas której dał mu dokładne objaśnienie względem Grecyi.

ANGLIA.

Londyn, dnia 23 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Dziś w rocznicę imienia Monarchy naszego; która (iako wiadomo) zwykła się obchodzić razem z urodzinami, były wprowadznie zamknięte wszystkie bióra i bank; lecz nie strzelano z dział zamku Tower, iako zwyczajnie bywało; odłożono o raz wszystkie uczty korporacyjne aż do zupełnego wyzdrowienia Króla Jmci. Zda się, iż do Tower późno nadszedł rozkaz, aby nie strzelano; iż bowiem działa były postawione, a raptowne zaniechanie tych przysposobień wprowadziło mieszkańców w niespokojność. Lubo zaś wkrótce okazała się bezzasadność czynionego ztąd domysłu o zdrowiu Monarchy, sprawił on jednak nieiaki wrażenie w giełdzie tutejszej. Wieczorem atoli oświecono iako zwykle domy przy cenniejszych ulicach miasta. Okręty na Tamizie wywiesiły bandery, a o godzinie pierwszej po północy dały się słyszeć wystrzały działowe z Tower i zwierzyńca.

Słysząc, iż podczas obrad względem bilu o nadanie swobod Żydom, Pan Peel mówić będzie przeciw niemu, wszystkie jednak prawa obywatelskie mają być przyznane Żydom, wyjąwszy polityczne.

Ze 4 statków parowych, przeznaczonych do utrzymania związków z morzem Śródziemnem, wypłynął już dnia 9go kwietnia z Plymouth pierwszy nazwiskiem *Echo*, a powróci dnia 29 maja lub prędzej; drugi statek *Meteor* jeszcze się buduje, i ma wypłynąć dnia 29 kwietnia. W rzeczonym porcie znajduje się bardzo biegły mechanik *Mare*.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Króla Jmci zdrowie polepsza się coraz bardziej.

W piątek w nocy rozbił się okręt pływający z Nawrydo Quebecu, z 40 osadników znajdujących się na pokładzie jego, 200 utonęło.

Robiono tu doświadczenia z użyciem pary przy sikawkach.

W tych dniach ochrzczono w kościele St. James dwunastu młodych żydów.

Gazeta, wychodząca w Ksp, z d. 5 lutego, zawiera rozkaz gubernatora, przez który upoważnione zostało towarzystwo filantropijne do zakupywania niewolników w celu uwolnienia ich, a następnie nauczania, dopóki nie dojdą do 18 roku wieku.

Sułtan Mahmud kazał sobie odmawiać Angli-

kowi Lawriston, i mianował go swoim nadwornym malarzem. Mufty, miał Sultanowi robić surowe wyrzuty z Alkoranu, że wprowadza nowości prawom przeciwne.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu 23 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Elektor Heski dał d. 19 b.m. w zamku *Bellevue* uroczyste posłuchanie Baronowi Kawalerowi *Anstett*, Cesarско-Rossyjskiemu Rzeczywistemu Radcy Stanu, nadzwyczajnemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi przy Związku Niemieckim, który podał list wierzytelny, upoważniający go nadal do piastowania urzędu nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra N. CESARZA Wszech Rossy przy Elektorze.

Merkury Szwabski pisze: „Dnia 15 kwietnia otworzono testament zmarłego Wielkiego Xięcia Badenkiego. Pozostałość nie jest tak znaczną, jak się domyślano. Spadek w większej części biorą Hrabina *Langenstein* i dwoje jej dzieci. Dla oddania orderów, które miał nieboszczyk Wielki Xiążę, wysłał panujący teraz Wielki Xiążę: Ministra spraw wewnętrznych Barona *Berkheim* do *Paryża*, Jenerała Porucznika *Stockhorn* do *Sztuttgartu*, *Monachium* i *Wiednia*, Xiążęcia *Salm* do *Bruxelli* i *Londynu*, a Jenerała-Adjutanta *Freystett* do *Darmstadt*, *Weimaru*, *Berlina*, *Petersburga*, *Sztokholmu* i *Kopenhagi*.”

Dnia 20 b.m. po burzy dało się uczuć trzęsienie ziemi w *Kolonii*.

Hamburg 1 maja.

Po kilku latach uyrzeliśmy znowu nowego kometę. Jest on między *Delfinem* i *Pegazem*, i można go jeszcze gołymi dostrzedz oczyma, najlepiej zaś w godz. porannych przed wejściem zorzy rannej. Prof. *Harding* uważał go 26, Dr. *Albers* 28, a w strażnicy gwiazdarskiej *Altonskiej* 20go. (Kor. W.)

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 24 kwietnia.

Przedwczoraj przybył poseł Brezylijski przy dworze rossyjskim do *Hawru*, z kąd odpłynąć ma przez *Bruxellę* do *Petersburga*.

Onegdaj umarła wdowa sławnego filologa *Wytttenbach*, w dobrach swoich; odznaczyła się ona przez liczne pisma naukowe, jako też przez swój udział w oswobodzeniu Grecyi; w r. 1827 otrzymała od uniwersytetu *Marburgskiego* dyploma na doktora filozofii. (Kor. War.)

W Ł O C H Y.

Z Livorny d. 10 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Przybyły wczoraj z *Tripolu* żeglarz *Mazucato* zapewnia, że tam nie wierzą jeszcze w wyprawę Francuską przeciwko *Algierowi*, a tém mniej przypuszczają, aby kraje rozboynicze miały być zdobyte. Pod względem tym, nie mają tam najmniejszej obawy, i prócz osadzenia stanowiska *Bengari* kilku działami i małym oddziałem żołnierzy, żadnych nie czynią przysposobień do obrony, z którychby można wnosić, iżby Dey miał podejrzenie o wtargnięciu Baszy Egiptkiego do jego kraju. Podczas bytności Pana *Mazucato* w *Tripolu*, zawinęły tam Angielski i Hollenderski brygi wojenne, i rozkazującym sposobem żądały od Deia zaspokojenia pretensy poddanych tych dwóch narodów. Dey po naradzie z swymi Ministrami, oświadczył dowódcom, iż dług ten będzie zaspokoiony w ciągu trzech lat, i że teraz zaraz

zapłacony zostanie 42 procent całej należności. Przyjęto tę propozycyą i okręty odebrawszy ustanowioną opłatę, wypłynęły z portu.

Ankona 10 kwietnia.

Rozchodzi się tu wieść, ale bynajmniej do prawdy niepodobna, iż rząd Francuzki wezwał Lorda *Cochrane*, aby był czynny przy wyprawie Algierskiej. Zda się, iż ta wiadomość pochodzi z prostej omyłki przez zamiar nazwisk, rząd bowiem Hiszpański układa się z tymże Admirałem, chcąc mu powierzyć dowództwo sił swoich na morzu Zachodnio-Indyjskiem. Mniemają, iż Admirał nie przyjmie ofiarowanego sobie zaszczytu, aby przy słabych środkach i zasobach, jakie Hiszpania zaledwie wystawić może, stawy swojej wojennej nie naraził.

Donoszą z *Neapolu* pod dniem 6 b.m. iż na *Wezuwiuszu* zrobili się dwa nowe otwory, wyrzucające ogień i wulkaniczne pierwiastki. Ze środka góry słychać huk mocny.

A M E R Y K A.

Wychodząca w *Nowym-Yorku* Gazeta pod dniem 19 marca donosi o pogłosce, za którą jednak nie zaręcza, iż między Amerykanami i Anglikami stoczona została bitwa w miejscu spotów granicznych, do których rozstrzygnięcia (jak wiadomo) uproszono Króla Jmci Niderlandzkiego. Opowiadają oraz następujące szczegóły, iż Anglicy uderzyli na kilku Amerykanów, zabrali im konie i jednego człowieka zabili; lecz potem ścigali ich Amerykanie, konie odebrali, przyczem 11 Anglików zginęło.

Listy z *Chili* pod dniem 3 stycznia donoszą o stoczony bitwie między Jenerałami *Prieto* i *Lastro*. Obadwa zdali się potem na wyrok Jenerała *Freire*. Między *Valparaíso* i *Santjago* przywrócono związek, i rzeczy wzięły lepszą postać.

Rząd Chilijski odwołał Konsulów swoich ze środkowej Ameryki, i wzbrania się uznać tamecznego rządu z powodu niemoralności jego, na dowód której przytaczają, iż prowincyą *Nicaragua* zarządza młody Guatymalczyk, który dla rozrywki każe mieszkańców wiązać i rzucać do jeziora *Nicaragua*. (G. W.)

T U R C Y A.

Od granic tureckich d. 14 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Przyczyną rozruchów w Turcyi są po części charakter samego Sułtana i jego urzędzenia, a po części niesprawiedliwość rządów wschodnich. Najpotężniejszym Baszą w Turcyi Europejskiej jest Basza *Skutaryjski*, który ma 20,000 wojska *Arnautskiego*. Sułtan kazał mu ukończyć zatargi z *Bośniakami*, co bez pomocy Serbii trudno mu będzie przywieść do skutku. Dla tego Sułtan usiłuje wszelkimi sposobami zyskać przywiązanie Serbów.

Nowe pismo peryodyczne.

Expedyca Gazet ogłosiła przez omyłkę, że przyjmie prenumeratę na *Pamiętnik w Warszawski Umiejętności Czystych i Stosowanych*: dla sprostowania czego oświadcza, iż nie na powyższe pismo, lecz na *Pamiętnik Umiejętności Moralnych i Literatury* wydawany przez K. L. Szyrmę, przyjmie się prenumerata. Cena rocznie rub. srebr. 8.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK